

EL MOUNGAR

2.09.1903

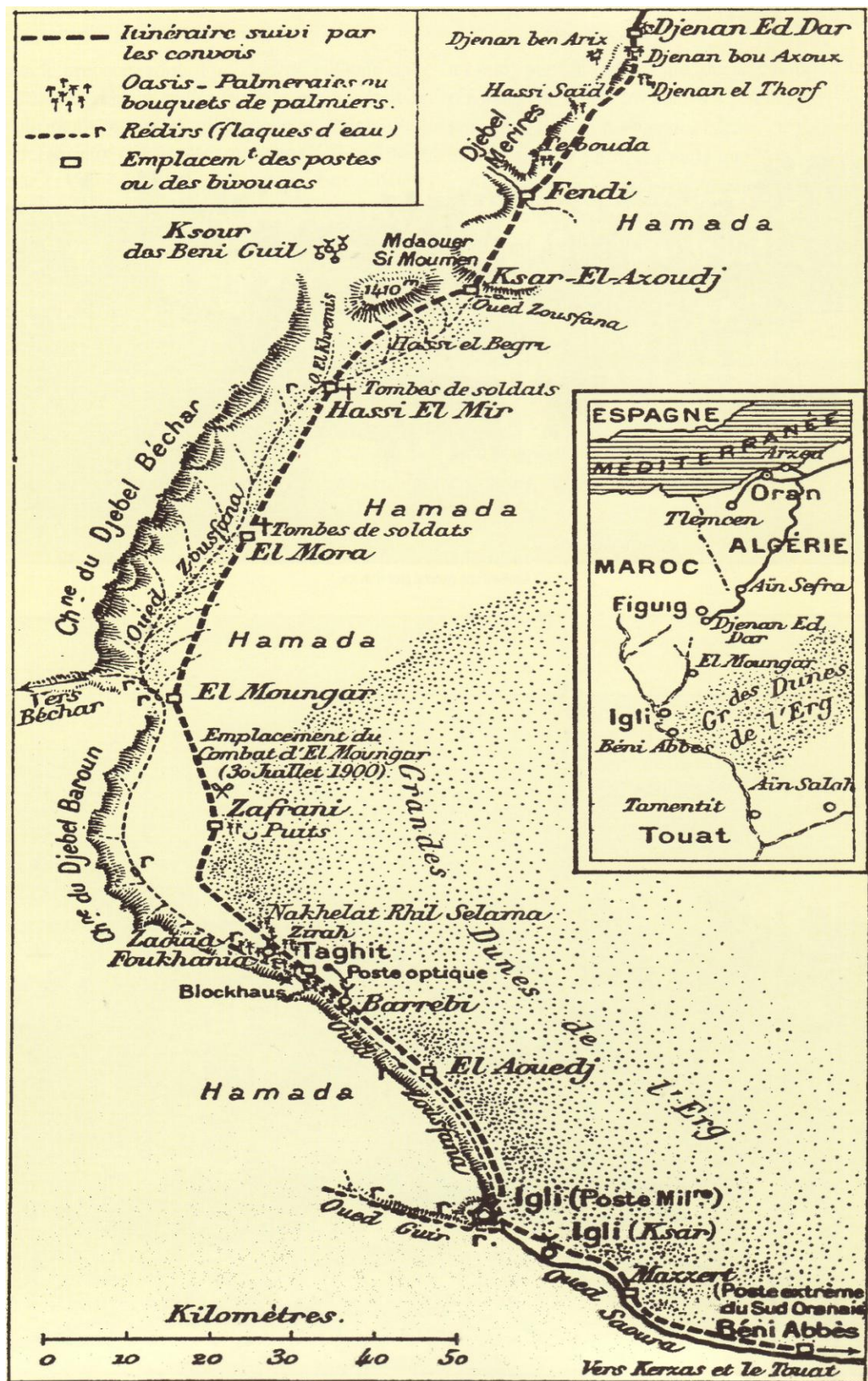
Francuskie panowanie w Afryce Północnej było bezdyskusyjne w XIX wieku. Jednak mimo silnej pozycji polityczno-wojskowej co kilka lat terenami przede wszystkim francuskiego Maroka wstrząsały bunt różnych plemion berberyjskich. Jeśli tereny Algierii były zdecydowanie bezpieczne, to teren marokański już nie. Obszarem, gdzie Legia i wojska kolonialne miały najwięcej do zdziałania był teren leżący około 300 km na południe od Oranu. Posterunki francuskie na terenie zwanym Sud-Oranais były często atakowane i ich szansa na przetrwanie uzależniona była od konwojów z zaopatrzeniem.

Konwoje poruszały się na osi północ – południe, od Djenan Ed Dar przez Fendi, El Mora, El Moungar, Taghit, Igli do Beni Abbes. Kilka z tych placówek było już atakowanych kilkakrotnie. 30 lipca 1900 doszło do pierwszej bitwy pod El Moungar gdzie z Marokańczykami biły się oddziały 2 RE.



Placówka francuska w Beni Abbes (zbiory autora)

Placówka El Moungar leży po wschodniej stronie masywu Djebel Bechar. Pod El Moungar doszło do bitwy, która stała się dniem chwały 2 Pułku Cudzoziemskiego. **Dzisiaj 2 września to święto Pułku.**



Mapa szlaku zaopatrzenia (za J.Gandini „El Moungar”)

Na mocy notatki służbowej nr 23688 z dnia 6 sierpnia 1903 r. głównodowodzący Dywizji Oranu wydaje rozkaz wysłania cyklicznego konwoju do Beni Abbes. Konwój miał wyruszyć 20 sierpnia, zgodnie z wcześniejszą instrukcją eskortę stanowić miały siły: 10 *mokhaznis* (przewodnicy); 200 ludzi z 13 Kompanii Konnej z 2 Pułku Strzelców dowodzonych przez kapitana Droit; plutonu z 22 Kompanii Konnej 2 RE liczącego 120 ludzi, dodatkowo wsparcia udzieliło 21 strzelców algierskich i 37 żołnierzy z 1 Batalionu Afrykańskiego. Całością dowodził kapitan Droit.



(zbiory autora)

W międzyczasie, nocą z 16 na 17 sierpnia doszło do ataku na znajdujący się na trasie konwoju posterunek w Taghit. To spowodowało przesunięcie daty wyruszenia konwoju na 25 sierpnia. Zmieniła się nie tylko data wyruszenia konwoju, ale i skład eskorty. Tym razem dowództwo objął Chef de Bataillon Bichemin z 2 Pułku Strzelców, 10 *mokhaznis*, dwie kompanie Strzelców Algierskich, plutonu konnego 2 RE oraz dwóch plutonów z 1 Pułku Spahisów. Skład ten i tak ulegnie zmianie w wyniku kolejnych rozkazów. Koniec końców konwój rusza 28 sierpnia. W El Mora dochodzi do podzielenia konwoju na trzy osobne kolumny marszowe. Pierwsza kolumna dowodzona przez kapitana Bonnelet z 18 kompanii konnej 1 RE i dwa plutony spahisów wyszła z El Mora wieczorem 31 sierpnia. Druga kolumna składająca się z **22 kompanii konnej 2 RE kapitana VAUCHEZ** z plutonem spahisów wyszła 2 września o 3.45 rano. Pierwsi szli legioniści, następnie konwój z zaopatrzeniem na wielbłądach, tyły ochraniali spahisi. Natomiast trzecia kolumna składająca się z plutonu Spahisów i dwóch kompanii strzelców pod dowództwem Bichemin'a wyruszyła wieczorem 2 września.

Druga kolumna dowodzona przez kapitana Vauchez z 2 RE składa się z dwóch oficerów, oprócz kapitana jest z nim **porucznik SELCHAUHAUSEN**, Duńczyk, arystokrata i oficer armii duńskiej służący w Legii. Niezwykle lubiany, kulturalny i odważny oficer, stanie się jedną z legendarnych postaci Legii. To oficerowie dowodzący 22 Kompanią Konną 2 RE, mają do dyspozycji 111 ludzi, 20 spahisów z 5 Escadronu (plutonu) 1 Pułku Spahisów i 2 *mokhaznis*. **Zostaną Bohaterami spod El Mounzar.**

Kapitan Vauchez ze swoimi ludźmi wyruszył o 3.45 rano, około 9.30 kolumna zatrzymała się na 30 minutowy postój przyjmując szyk ubezpieczony. Wówczas pojawili się marokańscy rebelianci i zaatakowali. Była 9.40. Kapitan natychmiast przegrupował swoich żołnierzy, legionieści zajęli pozycje obronne na niewielkim wzniesieniu. Bitwa się rozpoczęła.

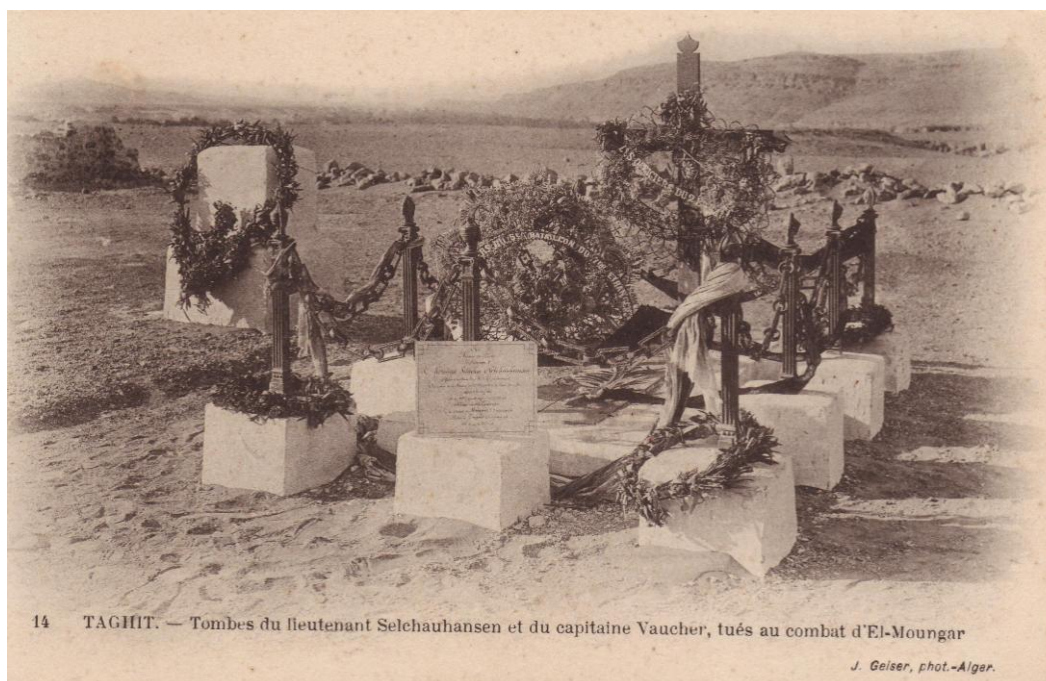
W pierwszych minutach bitwy ginie dzielny porucznik Selchauhausen. Śmiertelny postrzał otrzymał również kapitan Vauchez, umiera po pewnym czasie. Gina także sierżant-major Bistier, sierżant Dannert, kaprale Caches i Terrasson. Najstarszym stopniem jest **sergent-fourrier TISSERAND**, on to przejął dowództwo pomimo odniesionych ran. Legionieści są atakowani przez kilkuset Marokańczyków.



Le sergent-fourrier Tisserand nommé lieutenant à la suite du combat

(za J.Gandini „El Moungar”)

O 10.30 sierżant Tisserand wysłał dwóch jeźdźców do Taghit po pomoc, ta słuszna decyzja uratuje legionistów. Jak tylko jeźdźcy dotarli do Taghit i poinformowali o sytuacji ruszyły na pomoc oddziały ppłk. Cussac’a. Na miejsce ratunek dotarł około 16.30, uratowało to wielu z dzielnie walczących legionistów. Marokańczycy ustępują około 17.00, bitwa się skończyła. Natychmiast odtransportowano uratowanych i rannych do Taghit, poległych pochowano prowizorycznie na miejscu. Uratowani dotarli do Taghit rankiem 4 września, około 3.00.



Grób porucznika Selchauhansena i kapitana Vauchez poległych w bitwie pod El Moungar. (zbiory autora)

Trzecia kolumna dowodzona przez Bichemin'a, która wyruszyła wieczorem z El Mora dotarła na pole bitwy około 10.00 następnego dnia, czyli 3 września. Także tego dnia, około 7.00 do El Moungar ruszyły wzmocnione siły z Taghit.

Z konwoju ochranianego przez drugą kolumnę stracono 1 zabitego konia i 25 mułów; 1 koń i 1 muł zostało rannych, a 34 muły zostały uprowadzone przez marokańskich rebeliantów, 4 muły zginęły. Stracono 25 karabinów i 5 tysięcy naboji. Oprócz tego stracono 93 wielbłądy.

W bitwie pod El Moungar wzięło udział 2 oficerów, 7 podoficerów, 7 kaprali i 97 legionistów, w sumie 113. Zginęło 2 oficerów, 2 podoficerów, 2 kaprali i 30 legionistów, rannych zostało 5 podoficerów, 3 kaprali, 39 legionistów. 2 kaprali i 30 legionistów nie odniosło obrażeń.



Pamiątkowa odznaka na 100 rocznicę Bitwy pod El Moungar. (kolekcja prywatna Andrew Mitchell, Irlandia)



**Sierżant 22 kompanii 2 RE spod El Moungar, mundur model 1897
(Muzeum Mundurów Legii Cudzoziemskiej w Puylobier, fot. autor)**

6 września 1903 r. sierżant Tisserand został awansowany na stopień porucznika.

Kapitan Vauchez pochowany został ostatecznie w rodzinnym Clairvaux.

Na pamiątkowym obelisku postawionym na miejscu bitwy napisano:

Tu walczyło przez osiem godzin przeciw marokańskim dysydentom 113 legionistów z 22. kompanii konnej 2. Pułku Cudzoziemskiego. Dwaj oficerowie, kapitan Vauchez i porucznik

Selchauhausen, śmiertelnie ugodzeni, 34 poległych i 47 rannych są nieprzemijającym świadectwem ich wzorowej i bohaterskiej postawy.

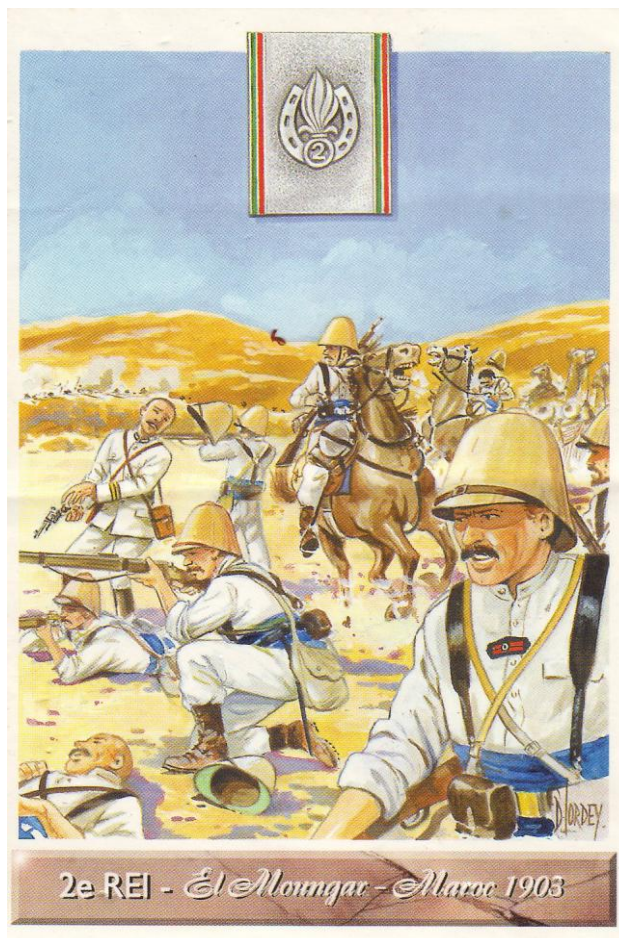


Doc. SHLE

(za J.Gandini „El Moungar”)



Pamiętkowa odznaka Bitwy pod El Moungar. (kolekcja Andrew Mitchell, Irlandia)



(zbiory autora)

Bibliografia :

„El Mounqar”, J.Gandini, Extrem’Sud Editions 1999

„Historia Legii Cudzoziemskiej”. P.Montagnon, Wyd. Dolnośląskie 2006

Krzysztof Schramm

Sekcja Historyczna

Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy i Przyjaciół

Legii Cudzoziemskiej w Polsce